

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IV Karny- Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Mieczysław Małecki

Sędziowie: SO Małgorzata Winkler – Galicka

SO Dariusz Śliwiński /spr./

Protokolant: p.o.staż. A. P.

przy udziale H. P. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2014r.

sprawy R. L. oskarżonego z art. 279 § 1 kk, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 28 kwietnia 2014r. sygn. akt. III K 712/13

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,
 2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. (1) kwotę 516,16 zł brutto tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
 3. Kosztami postępowania odwoławczego obciąża oskarżonego i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł.
- D. Ś. M. M. (1) W. – G.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w sprawie sygn. akt III K 712/13 uznał oskarżonego **R. L.** za winnego tego, że: w dniu 13 maja 2013 r. w P. przy ulicy (...) prze (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą włamał się do pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że wybił szybę w klapie tylnej bagażnika i następnie zabrał w celu przywłaszczenia torbę z laptopem marki S., w wyniku czego powstały straty w wysokości 1093 zł na szkodę A. S. oraz spowodował szkodę w kwocie 1556,36 zł na szkodę (...) Spółka z o. o. w P.,

tj. przestępstwa z art. 279 § 1 kk i za to przestępstwo wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Nadto na podstawie art. 46 § 1 kk zasądzone od oskarżonego na rzecz A. S. kwotę 1093 zł tytułem obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody.

Na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócono oskarżonemu dowód rzeczowy w postaci wiertła znajdującego się w aktach sprawy.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. t. jedn. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. (1) kwotę 723,24 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 zwalniając oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych w całości, w tym opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na:
 - a. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk, poprzez pominięcie przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia zeznań świadków K. K. oraz A. F. w części korzystnej dla oskarżonego, co miało wpływ na treść wyroku poprzez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego,
 - b. naruszeniu przepisu postępowania, tj. art. 7 kpk przez dowolną ocenę zeznań świadka K. K. co miało wpływ na treść wyroku poprzez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego,
 - c. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez uznanie przez Sąd wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne, w sytuacji braku ku temu wystarczających podstaw, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na dowolnym uznaniu przez Sąd, iż wygląd zewnętrzny R. L. odpowiada podanemu przez świadków zdarzenia opisowi wyglądu sprawcy czynu zabronionego z dnia 13 maja 2014 r.,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, pomimo braku jakiegokolwiek bezpośredniego dowodu wskazującego na sprawstwo oskarżonego.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienia oskarżonego od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniająco określenie przedmiotowej apelacji za oczywiście bezzasadną niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. I Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do meritum apelacji obrońcy oskarżonego podkreślenia wymaga, iż całkowicie gołosłowny okazał się jego zarzut, jakoby Sąd I instancji nie uwzględnił w niniejszej sprawie całego materiału dowodowego, tj. pominął tą jego część, która była korzystna dla oskarżonego. Sąd Rejonowy, jak wynika z analizy uzasadnienia zaskarżonego wyroku, odniósł się do całości materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, dostrzegając okoliczności korzystne dla oskarżonego, które wynikały z zeznań K. K. oraz A. F. – nierozpoznanie przez świadków w oskarżonym sprawcy czynu objętego niniejszym postępowaniem. Trzeba jednak przypomnieć, iż orzekanie z uwzględnieniem całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego nie jest równoznaczne z poczynieniem ustaleń faktycznych na podstawie wszystkich dowodów danej sprawy. Część materiału dowodowego może bowiem okazać się nieprzydatna dla rozstrzygnięcia. Z kolei inna jego część może zostać uznana przez Sąd za niewiarygodną. Reasumując nie sposób zasadnie stawiać rozstrzygnięciu zarzutu pominięcia części materiału dowodowego tylko na tej podstawie, że nie została ona wykorzystana przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego, jeśli jednocześnie Sąd I instancji wyczerpująco wyłoży, dlaczego ten fragment materiału dowodowego był jego zdaniem przy ustalaniu stanu faktycznego nieprzydatny, bądź ten nie przedstawiał wystarczającej mocy dowodowej, jak również budził wątpliwości w zakresie wiarygodności.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy przekonująco wyłożył, dlaczego jego zdaniem negatywny wynik okazania wizerunku oskarżonego świadkom K. K. i A. F. nie osłabiał wiarygodności zeznań J. W., który w trakcie czynności okazania oskarżonego w sposób pewny rozpoznał. Skarżący w uzasadnieniu swojej apelacji nie podniósł żadnych argumentów, które podważałyby tok rozumowania Sądu I instancji w tym zakresie. Gwoli przypomnienia warto powtórzyć za Sądem I instancji, iż J. W. miał najdłuższy czasowo i najbliższy kontakt z jednym ze sprawców kradzieży z włamaniem do samochodu pokrzywdzonej. To on podał najbardziej szczegółowy rysopis tego sprawcy jeszcze przed okazaniem. Mianowicie zapamiętał nie tylko, że sprawca ten był szczupły, wysoki, miał krótko przystrzyżone włosy i był ubrany w krótkie spodnie oraz bluzę z kapturem, jak zeznali K. K. i A. F.. Oprócz tych cech świadek wskazał też na duże niebieskie oczy, wyrazistą linię szczęki, krzaczaste brwi, kilkudniowy zarost. Z tych względów nierozpoznanie w oskarżonym jednego ze sprawców czynu objętego niniejszym postępowaniem przez K. K. i A. F., w ocenie Sądu Okręgowego, nie mogło skutkować poddaniem w wątpliwość trafności rozpoznania wizerunku oskarżonego przez świadka J. W.. Poza tym należało uwzględnić, iż K. K. i A. F. oraz J. W. mogli różnić się między sobą zarówno zdolnościami percepcyjnymi jak i pamięciowymi. Ten argument również przemawia za przyjęciem, iż można uznać pozytywny wynik okazania wizerunku oskarżonego świadkowi J. W. za wystarczający dla ustalenia tożsamości sprawcy. Nie przeczy zasadom logicznego rozumowania oraz zasadom doświadczenia życiowego konkluzja, iż K. K. A. F. nie rozpoznali w oskarżonym sprawcy kradzieży z włamaniem nie dlatego, iż to nie on był sprawcą czynu objętego niniejszym postępowaniem, lecz dlatego, że dostrzegli, względnie zapamiętali zbyt mało istotnych cech jego rysopisu i sylwetki.

Przechodząc do kwestii oceny wyjaśnień oskarżonego trzeba zaznaczyć, iż Sąd Rejonowy przedstawił więcej argumentów przemawiających za odmową uznania ich za wiarygodne niż wskazane przez skarżącego pominięcie przez oskarżonego faktu, że w dniu zdarzenia o godz. 21.20 zgłosił się do Komisariatu Policji P. – Północ, wykonując tym samym obowiązki wynikające z nałożonego na niego dozoru policyjnego. Przykładowo oskarżony sygnalizował istnienie świadków, którzy mogli potwierdzić, iż w chwili zdarzenia przebywał i ich towarzystwie, jednakże z niewyjaśnionych powodów zrezygnował ze wskazania tych osób oraz złożenia wniosków o ich przesłuchanie przed sądem. Nie mniej jednak pominięcie tak istotnej okoliczności jak zgłoszenie na komisariat Policji w dniu zdarzenia mogło być uznane za przejaw nieszczerości oskarżonego, który twierdził, że w dniu zdarzenia wrócił po pracy do domu i nie opuszczał go już tego dnia. Decydujące znaczenie dla uznania wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne miały jednak zeznania świadków zdarzenia oraz późniejszej ucieczki sprawców kradzieży z włamaniem, w tym przede wszystkim świadka J. W., który próbował zatrzymać oskarżonego zaraz po zdarzeniu na ul. (...).

W końcu Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż kwestia błędnego wskazania przez świadków koloru włosów oskarżonego w porównaniu ze stanem z postępowania sądowego, została przez Sąd Rejonowy dostrzeżona i omówiona. Podzielić należało zapatrywanie Sądu I instancji, zgodnie z którym nie był to na tyle istotny detal wizerunku sprawcy, który podważałby ustalenie, iż K. K., A. F. i J. W. widzieli w miejscu zdarzenia oskarżonego, a nie inną osobę. Poza tym trafne

było również spostrzeżenie, iż oskarżony mógł mieć wtedy włosy farbowane. Wszystkie pozostałe cechy wizerunku sprawy podane przez ww. świadków odpowiadały natomiast cechom fizycznym oskarżonego.

Reasumując zarzuty apelacji skarżącego w wyżej wskazanym zakresie nie wykraczały poza granicę polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji oraz z dokonaną przez niego oceną zgromadzonego materiału dowodowego. Obrońca skarżącego bezpodstawnie zarzucił Sądowi Rejonowemu brak obiektywizmu poprzez oparcie rozstrzygnięcia tylko na części zgromadzonego materiału dowodowego. Poza tym w żaden sposób nie dowiódł, iż rozumowanie Sądu I instancji obarczone było błędami logicznego rozumowania oraz nie odpowiadało zasadom doświadczenia życiowego.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, wina i sprawstwo czynu z art. 279 § 1 kk zostało oskarżonemu należycie wykazane.

Z uwagi na fakt skierowania apelacji oskarżonego przeciwko całemu wyrokowi Sąd Okręgowy zobowiązany był do zbadania kwestii wymiaru kary.

Podkreślenia wymaga, iż podstawą apelacji w przedmiocie kary może być tylko zarzut jej rażącej niewspółmierności. O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 kk, zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dająca się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec oskarżonego karę. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 kk. I tak Sąd I instancji orzekając o karze pozbawienia wolności nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym artykule, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności sprawiedliwie, nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ta ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na działanie w zamiarze bezpośrednim, wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, oraz na jego wcześniejszą karalność za przestępstwo przeciwko mieniu, powrót do przestępstwa w okresie próby, jak również wartość skradzionego mienia. Po stronie okoliczności łagodzących wskazać należało na młody wiek oskarżonego

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy ocenił, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 1 lat roku wolności za na podstawie art. 279 § 1 kk, mieszcząca się w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, nie może być zasadnie uznana za niewspółmiernie surową i to w dodatku w stopniu rażącym.

Zaprobować należało również stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie braku podstaw do formułowania wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej i warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Oskarżony mimo młodego wieku jest już osobą zdemoralizowaną. Był już wcześniej karany karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za przestępstwo przeciwko mieniu (wyrok zaoczny SR Poznań Nowe Miasto i W. w P. z dnia 26 września 2011 r. VI K 841/11) a przypisanego mu w niniejszym postępowaniu przestępstwa dopuścił się w okresie próby wynikającym z wskazanego skazania. Powyższe wskazuje, iż

czyn przypisany oskarżonemu był niestety wynikiem ugruntowanego już wyboru uzyskiwania korzyści majątkowych na przestępczej drodze. Inna niż bezwzględna kara pozbawienia wolności nie byłaby zatem ani skutecznym narzędziem wdrożenia oskarżonego do przestrzegania norm porządku prawnego, ani dostatecznie dla oskarżonego dotkliwą, a ponadto karą sprawiedliwą w odczuciu społecznym.

Nadto zaaprobować należało orzeczenie wobec oskarżonego na podstawie art. 46 § 1 kk obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 1093 zł, która odpowiada stracie jaką poniosła pokrzywdzona - wartość skradzionego laptopa wynikająca z faktury zakupu z uwzględnieniem amortyzacji tego sprzętu w ramach prowadzonej przez pokrzywdzoną działalności gospodarczej.

Prawidłowe było również rozstrzygnięcie w przedmiocie dowodów rzeczonych oparte na art. 230 § 2 kpk.

Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar represji karnej, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną, nie znajdując żadnych przesłanek przemawiających za zmianą lub uchyleciem zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. t. jedn. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. (2) kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze oraz wymierzając mu opłatę w kwocie 180 zł, albowiem nie zachodziły żadne przesłanki do zwolnienia oskarżonego z tego obowiązku.

/D. Ś./ /M. M. (2)/ /M. G./